

## Góry otwarte dla wszystkich

W dniach 11-12 września 2019 roku miała miejsce konferencja „Góry otwarte dla wszystkich”. Była to już czwarta konferencja, na której omawiano sprawy związane z umożliwieniem odwiedzania terenów górskich przez osoby niepełnosprawne.

Pierwsza konferencja odbyła się w 2010 roku w Karpaczu i doprowadziła do udostępnienia pierwszej trasy dedykowanej osobom niepełnosprawnym prowadzącej z Kopy na Równię pod Śnieżką w Karkonoszach. Jej organizatorem był Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych.

Druuga konferencja, zorganizowana przez Fundację Pogranicze bez Barier z Bielska Białej odbyła się w roku 2017. Trzecia zorganizowana przez tego samego organizatora miała miejsce w roku 2018 w Górach Stołowych, a czwarta, obecna zorganizowana została ponownie przez KSON z Jeleniej Góry. Ze względu na czas jej trwania została podzielona na dwie części. Pierwsza część w Karpaczu odbyła się 11 września, a druga w schronisku Strzecha Akademicka miała miejsce 12 września.

Jak już wspominałem głównym organizatorem konferencji był Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych. Współorganizatorami byli: Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze, Rada ds. Turystyki Osób Niepełnosprawnych ZG PTTK oraz Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Dolnośląska Organizacja Turystyczna, Karkonoski Park Narodowy i Stowarzyszenie „Nie ma barier. Dolny Śląsk”. Oczywiście w konferencji wzięli udział przedstawiciele stosownych ministerstw zajmujących się problematyką osób niepełnosprawnych. Patronat nad imprezą objął marszałek Województwa Dolnośląskiego Cezary Przybylski.



Foto: Krzysztof Tęcza

Pierwszego dnia po przywitaniu i przedstawieniu przybyłych konferencję otworzył Stanisław Szubert prezes Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych. Z jego słów oraz wypowiedzi prowadzącego konferencję Ryszarda Czosnyki dowiedzieliśmy się, że KSON podejmuje działania zmierzające do udostępniania gór dla jak największej rzeszy turystów, w tym dla osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Takich osób jest zaskakująco dużo w naszym społeczeństwie. Co prawda do tej pory nie było ich widać ale od pewnego czasu w związku z podejmowanymi próbami dostosowywania szlaków turystycznych do ich potrzeb zaczynają oni pojawiać się na szlakach, także

górkich. Poza tym osoby te dostrzegając czynione próby pomocy skierowane w ich stronę coraz odważniej korzystają z takich udogodnień.

Niestety wzmożony ruch turystyczny niesie ze sobą pewne zagrożenia. Bo czyż odwiedzanie Śnieżki przez 10-15 tysięcy osób nie stwarza zagrożenia dla przyrody? Oczywiście stwarza, stwarza także zagrożenie wiążące się z bezpieczeństwem przebywających tam osób. Do tego dochodzi fakt odwiedzania Karkonoszy przez coraz większą liczbę turystów nie znających realiów górskich. Turystów, którzy nie tylko nie wiedzą jak w górach należy się zachować, jak przygotować się do wyjścia w góry, ale zupełnie nie zdających sobie sprawy, że wyjście w góry mogą przypłacić życiem. Dlatego zachodzi konieczność ciągłego uświadamiania takich osób. Pytanie tylko kto ma to robić. Bo przecież nie można wciąż opierać działań na społecznikach. Należałoby stworzyć system informacyjny oparty na osobach zajmujących się tym zawodowo.

Przemysław Herman z Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju przedstawił działania podejmowane w ramach rządowego programu Dostępność +. Jest to program, którego działania polegają na dokonywaniu zmian w przestrzeni publicznej zmierzających do poprawy warunków przemieszczania się osób z dziećmi, osób starszych oraz niepełnosprawnych. W ramach programu dokonuje się przeglądu i ewentualnych zmian w przepisach prawnych. Bardzo ważnym jest budowanie świadomości ludzi o tym jak realizować takie zmiany i po co je podejmować. Dobrą stroną tematu jest fakt finansowania programu w 90% z pieniędzy unijnych.

Do tej pory czyli przez rok działania programu w 8 obszarach uruchomiono 44 działania. Jak już było wspomniane ważnym jest dostosowanie przepisów prawnych do aktualnej sytuacji. Ustawa musi doprowadzić do zapewnienia dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami. Oczywiście nie dotyczy to tylko osób niepełnosprawnych. Dotyczy to także innych rodzajów problemów np. kobiet w ciąży, osób z dużymi bagażami. Nie możemy także zapominać o osobach niemych czy niedowidzących.

Fundusz Dostępności, który powstał by pomagać w takich działaniach, udostępnia środki na np. budowę wind w już istniejących obiektach. Są to pożyczki ale została stworzona możliwość procentowego umarzenia takich zobowiązań.

Oprócz spraw przyziemnych acz niezwykle istotnych podejmowane są także działania związane z aktywnym wypoczynkiem takich osób. Chodzi tutaj o umożliwienie swobodnego poruszania się osób poprzez likwidację barier architektonicznych. I nie kieruje się tych działań tylko do osób z ograniczeniami ruchowymi ale także do osób starszych, które ze względu na swój wiek stają się mniej sprawne fizycznie czy mają problemy z pokonywaniem przeszkód architektonicznych. W turystyce zachodzi konieczność dostosowania do potrzeb takich osób schronisk turystycznych czy miejsc ciekawych krajobrazowo.

Góry musimy dostosować tak by osoby niepełnosprawne były w stanie poruszać się po nich samodzielnie. Nie chodzi bowiem o to, że ktoś weźmie taką osobę na plecy i zaniesie na szczyt. Bo to jest działanie doraźne, na teraz. Chodzi o stworzenie przyjaznych warunków na dłuższy czas.

Przedstawiciel Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych rzucił hasło „Lasy dla wszystkich”. Chodzi tutaj nie tyle o imprezy sportowe czy turystyczne ale m. in. o np. spacer po terenie zielonym. Lasy prowadzą akcję inwentaryzacji obiektów na terenie zarządzanym przez nie tak by mieć wiedzę co trzeba zrobić by te ciekawe obiekty udostępnić osobom niepełnosprawnym. Problem bowiem zaczyna się już od parkingu. Ponieważ ustawa zakazuje wjazdu do lasu muszą powstać parkingi zachęcające do pozostawienia tam swoich aut. Musi być tam stworzona infrastruktura zapewniająca

podstawowe potrzeby. Nie może być tak, że np. człowiek na wózku nie może podejść do stołu czy skorzystać z toalety mającej zbyt małe drzwi by wjechać do niej wózkiem.

Problemem stają się śmieci, a w zasadzie pozostawianie ich przez turystów w lesie. Dlatego odchodzi się od umieszczania w lesie koszy i edukuje się społeczeństwo starając się przełamać opór przed zabieraniem ze sobą pustych opakowań.

Roman Klimek z Lokalnej Organizacji Turystycznej w Szklarskiej Porębie przedstawił podejmowane przez niego działania umożliwiające spacer narciarskie dla osób niedowidzących i niewidomych. Ze względu na warunki atmosferyczne przeprowadza takie spacer w okresie styczeń – marzec. Na wytyczonej 5-kilometrowej trasie nie ma żadnych miejsc stwarzających zagrożenie. Pozwala to na wytworzenie wśród uczestników poczucia bezpieczeństwa.

Krzysztof Wiśniewski Starosta Jeleniogórski przybliżył działania Powiatu, które poprawiły bezpieczeństwo na drogach. Zapewnił, że zarząd powiatu będzie kontynuował takie działania.

Benedykt Wojcieszak z PTTK przedstawił inicjatywę Towarzystwa z roku 2017 w ramach której skierowano do Sejmu petycję z postulatem utworzenia oddzielnego funduszu turystyki społecznej finansowanej z przychodów z gier hazardowych. Na dzień dzisiejszy udało się (po raz pierwszy w historii) stworzyć taki zapis i zapewnić środki finansowe na realizację działań. Co prawda udostępnione na początek środki nie są zbyt duże ale sam fakt wyodrębnienia finansowania turystyki społecznej jest sporym osiągnięciem.

Pierwszy dzień konferencji zakończono wycieczką podczas której zaprezentowano Dolinę Pałaców i Ogrodów.



*Foto: Anna Tęcza*

Drugiego dnia uczestnicy konferencji przenieśli się w góry. Tym razem na miejsce rozmów wybrano schronisko Strzecha Akademicka. Zanim jednak rozpoczęto dyskusję osoby niepełnosprawne dzięki przychylności dyrektora Karkonoskiego Parku Narodowego miały możliwość dotarcia na Śnieżkę. Dla niektórych był to nie lada wyczyn. Mogli oni po raz pierwszy stanąć na szczycie Karkonoszy by na własne oczy przekonać się jak piękna jest Ziemia Jeleniogórska.



Na początku dyskusji Ryszard Jędrcki ratownik GOPR przybliżył historię powstawania służb ratownictwa górskiego na terenach polskich. Wyjaśnił dlaczego tak ważnym jest by te służby działały systemowo, by w ogóle istniały. Przedstawił działalność Grupy Karkonoskiej i podał kilka przykładów niefrasobliwości turystów.

Z kolei Andrzej Raj dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego zaprezentował Park. Opowiedział o zadaniach Parku, o celach jego utworzenia i istnienia, a także o działaniach związanych z eliminacją barier przeszkadzających w uprawianiu turystyki przez osoby niepełnosprawne.



*Foto: Krzysztof Tęcza*

Grzegorz Błaszczuk prezes firmy „Sudeckie hotele i schroniska” przedstawił działania podejmowane w ostatniej dekadzie w schroniskach górskich, których właścicielem jest PTTK. Okazało się, że w ostatnich latach nasze karkonoskie schroniska były poddane pracom remontowym oraz dostosowywującym je do obecnych wymagań dla tego typu obiektów. Prace te polegały przede wszystkim na instalacji bardziej ekologicznych źródeł ogrzewania, zabezpieczeniu przeciwpożarowym i związanych z funkcjonowaniem węzłów sanitarnych jak i kuchennych. Wszystkie te prace podnosiły standard schronisk i podnosiły bezpieczeństwo korzystających z nich turystów. Oczywiście tam gdzie była taka możliwość starano się podejmować prace związane z ułatwieniami dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Adam Karpiński zaprezentował unikatowy system wspomagający osoby niewidome i niedowidzące w samodzielnych wędrowniach na szlaku. Polega on na wykorzystaniu elektroniki, która lokalizując turystę naprowadza go na szlak. Dzięki temu taki turysta może samodzielnie wędrować po szlaku turystycznym.

Stanisław Francuz ostatnie dwa lata poświęcił na ciekawe badania polegające na ocenie udostępnienia szlaków turystycznych w Polsce. Osobiście przetestował wiele z nich a wyniki swoich badań zawarł w książce pt. „Polska bez barier 500 tras turystycznych”, która jest jedynym tego rodzaju przewodnikiem wspomagającym zarówno osoby niepełnosprawne jak i organizatorów turystyki do planowania wycieczek dla tej grupy osób.

Ponieważ wnioski z konferencji zostaną przekazane do stosownych urzędów istnieje szansa, że dyskusja nie pójdzie na marne, i wyniknie z niej jakiś pożytek.

Krzysztof Tęcza